

IRENEUSZ S. LEDWOŃ OFM

KOŚCIÓŁ SAKRAMENTEM MIŁOSIERDZIA

THE CHURCH, SACRAMENT OF MERCY

A b s t r a c t. The article deals with an issue of the Church being a sacrament of mercy. According to the Second Vatican Council, the Church, being a sacrament of salvation, is one only in Christ and in connection with Him. The Church's mission to the world is to communicate Christ already present in it through His grace and words; that is to unite the whole humanity with Christ. Not only does the Church show Christ's revelation of God's charity, but also it is the Church of Christ himself as long as it remains the sign of that charity. Giving the testimony of the charity is the obligation of both the whole Church and its each and every member.

Key words: Church; God's Mercy; nature of the Church; witness.

W zakończonym niedawno Roku Miłosierdzia sporo miejsca poświęcono pogłębionej analizie teologicznej tego wyjątkowego przymiotu Boga¹; wiązano go z sakramentem pokuty jako szczególnym miejscem doświadczenia Bożego miłosierdzia; odnoszono do Jezusa Chrystusa, jako pełnego i definitywnego Objawienia tegoż miłosierdzia, oraz do Kościoła jako takiego, do jego genezy, natury i racji (celu, sensu) jego istnienia w świecie. Kościół jest bowiem sakramentem, czyli „znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego”², a tym samym powszech-

Dr hab. IRENEUSZ S. LEDWOŃ OFM, prof. KUL – Katedra Religiologii i Misjologii, Instytut Teologii Fundamentalnej, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: isledwon@gmail.com

¹ Jan Paweł II pisze wprost o „najwspanialszym przymiocie Stwórcy i Odkupiciela” (por. encyklika *Dives in Misericordia*, nr 13).

² SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, nr 1.

nym sakramentem zbawienia³. Zjednoczenie to, będące istotą zbawienia, dokonuje się na mocy zarówno miłosierdzia Boga względem człowieka, jak i człowieka względem człowieka. Kościół więc w wieloraki sposób jawi się jako sakrament miłosierdzia. Dla konstytucji *Gaudium et spes* zbawienie to jest równoznaczne z nadejściem królestwa Bożego⁴, którego Kościół jest zaczątkiem⁵ i znakiem⁶.

1. KOŚCIÓŁ JAKO SAKRAMENT

W soborowej eklezjologii dokonana została dość zasadnicza zmiana, jeśli chodzi o relację Kościoła do zbawienia. Tradycyjnie bowiem znane Cyprianowe adagium *Extra Ecclesiam salus nulla* interpretowano w sposób dosłowny i ekskluzywny: Kościół jest jedyną arką zbawienia i nie ma zbawienia poza jego widzialnymi granicami, a więc bez formalnej przynależności do niego, realizującej się przez chrzest i wiarę w Ewangelię. Troska o zbawienie niechrześcijan była w związku z tym podstawą i motorem napędowym chrześcijańskiej misjologii. Z chwilą jednak, gdy sobór uznał obecność w religiach niechrześcijańskich elementów prawdy, dobra, łaski, a nawet autentycznej świętości (deklaracja *Nostra aetate*, dekret *Ad gentes divinitus*), sens głoszenia Dobrej Nowiny stanął pod dużym znakiem zapytania, podobnie jak będąca efektem tego głoszenia *plantatio Ecclesiae*. Poskutkowało to zresztą poważnym kryzysem misji w okresie posoborowym. Nowa eklezjologia, jak cała soborowa teologia, a zwłaszcza soteriologia, jest zorientowana chrystocentrycznie: Kościół nie jest sakramentem sam z siebie, ale jest nim „w Chrystusie”⁷, z którego wynika i na którym się opiera sakramentalność Kościoła. W aspekcie zbawczym Kościół jest więc szafarzem i pośrednikiem łaski Chrystusowej, lecz jego pośrednictwo zbawcze jest tylko funkcyjne, w porównaniu z ontycznym pośrednictwem zbawczym Chrystusa. Ponieważ jednak Kościół na obecnym etapie historii zbawienia nierozłącznie związany jest z Chrystusem (*Christus totus – membra et Caput*), dlatego jego pośrednicze-

³ Tamże, nr 49.

⁴ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, nr 45.

⁵ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, nr 5.

⁶ Por. T. DOLA, *Teologia miłosierdzia Bożego według bulli „Misericordiae vultus” papieża Franciszka*, „Roczniki Teologiczne” 63(2016), z. 9, s. 6-19; J. MASTEJ, *Miłosierdzie w funkcji eklezjotwórczej*, tamże, s. 21-42.

⁷ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, nr 1.

nie w realizacji ekonomii zbawienia jest konieczne, do tego stopnia, że „każda łaska ma tajemniczy związek z Kościołem”⁸. W świetle więc tak rozumianej eklezjologii i soteriologii nie tyle przynależność do Kościoła jest konieczna dla osiągnięcia zbawienia, ile samo istnienie Kościoła w świecie jest niezbędne dla możliwości w ogóle realizowania się zbawienia gdziekolwiek i kiedykolwiek. Stąd też Ojcowie Kościoła już od czasów Justyna, poprzez zwłaszcza Augustyna, dostrzegali istnienie Kościoła w ekonomii i historii zbawienia jeszcze przed jego historyczną genezą (*Ecclesia ab Abel*). Jan Paweł II stwierdza jednoznacznie: „Trzeba koniecznie łączyć te dwie prawdy, mianowicie rzeczywistą możliwość zbawienia w Chrystusie dla wszystkich ludzi i konieczność Kościoła w porządku zbawczym”⁹.

Obecność Chrystusa w Kościele jest nie tylko obecnością łaski, ale również obecnością w Słowie, Kościół zaś jest powołany do przechowywania, przekazywania, strzeżenia i nieomylnego interpretowania depozytu Objawienia. Sakramenty i słowo Boże nie są jednak celami samymi w sobie; owszem, służą zbawieniu człowieka, ale realizującemu się już tu i teraz, poprzez wzrost w miłości, chryzostofizację ludzkiej osoby, szerzenie królestwa Bożego, będącego zgromadzeniem nowego ludu Bożego i zaczątkiem nowej ludzkości, a nawet nowej ziemi (por. Ap 21,1). W ten sposób Kościół realizuje najgłębsze pragnienie Jezusa, skierowane przezeń do Ojca w przeddzień męki: „aby byli jedno” (por. J 17,20-23). Posługa jednoczenia ludzkości w jednej owczarni jednego Pasterza, Jezusa Chrystusa, jest zasadniczą misją i celem istnienia Kościoła.

Sens istnienia Kościoła w świecie, jego znaczenie w historii zbawienia są więc identyczne ze znaczeniem samego Chrystusa, którego Kościół jest znakiem: Chrystusa jako jedyne Pośrednika wszelkiego zbawienia oraz definitywnego Objawiciela Boga i Bożej prawdy. Na wzór Chrystusa misja Kościoła wyczerpuje się w „byciu dla”, tj. w proegzystencji – dla Boga i dla każdego człowieka¹⁰.

Do podobnego wniosku można dojść na drodze analizy znaczenia przynależności do Chrystusa przez chrzest. Sakrament ten nie jest gwarancją zbawienia, za jaką się go powszechnie uważa, skoro zbawienie można osiągnąć także poza Kościołem. Jest on przede wszystkim bramą do Kościoła¹¹, w którym chrześcijanin staje się własnością Chrystusa, a jej znakiem jest sakramentalne znamię chrzcielne. Przez to „bycie Chrystusowym” i w szczególnym związku z Nim

⁸ JAN PAWEŁ II, Encyklika *Redemptoris missio*, nr 10.

⁹ Tamże, nr 9.

¹⁰ I.S. LEDWOŃ, *I nie ma w żadnym innym zbawienia. Wyjątkowy charakter chrześcijaństwa w teologii posoborowej*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2012, s. 511-521.

¹¹ Por. JAN PAWEŁ II, Encyklika *Redemptoris missio*, nr 55.

człowiek wkracza w posłannictwo Kościoła, staje się narzędziem jego misji w świecie, zaś jego zadaniem jest upodobnienie się do Jezusa przez realizowanie przykazania miłości, będące jedynym sposobem odpowiedzi na Boży nakaz „Bądźcie świętymi, bo ja jestem święty” (Kpł 19,2). Święty Bóg jest ze swej natury miłością, dlatego istotą świętości jest miłość heroiczna, w chrześcijaństwie obejmująca nawet nieprzyjaciół i prowadząca do nieznanego nigdzie indziej stopni zjednoczenia z Bogiem. Miłość do Boga jest zaś – zgodnie z zamierzeniem Chrystusa – weryfikowana przez miłość do drugiego człowieka, z którym Chrystus się identyfikuje (por. Mt 25,31-46). Życie chrześcijanina, wzrastającego w miłości i upodabniającego się przez nią do Jezusa, najdoskonalszego osobowego wcielenia i objawienia Bożej miłości, stając się życiem „dla” Boga i człowieka, staje się tym samym proegzystencją. Miłość w praktyce realizuje się więc jako miłosierdzie, czego niedościęłym przykładem jest krzyż Jezusa. Tym samym więc nie ma miłości chrześcijańskiej bez miłosierdzia¹².

2. OBJAWIENIE MIŁOŚCI MIŁOSIERNEJ

Miłość Boża nie jest jedynie abstrakcją, czystą deklaracją czy teorią. Jest konkretna, aktywna, skierowana nawzajem do Osób w Trójcy (*ad intra*) oraz do każdego indywidualnego człowieka i do całej ludzkości *en gros* (*ad extra*). Zarówno miłość Boga w Starym, jak i miłość Jezusa w Nowym Testamencie zwraca się do człowieka, ogarniając „wszystko, co składa się na jego człowieczeństwo”, zwłaszcza „w zetknięciu z cierpieniem, krzywdą, ubóstwem”, z jego słabością fizyczną i moralną¹³. Jak pisze Jan Paweł II, „właśnie ten sposób i zakres przejawiania się miłości nazywa się w języku biblijnym miłosierdziem”¹⁴. Jest ono „nieodzownym wymiarem miłości, jest jakby drugim jej imieniem, a zarazem właściwym sposobem jej objawiania się i realizacji wobec rzeczywistości zła, które jest w świecie, które dotyka i osacza człowieka, które wdziera się również do jego serca”¹⁵. Miłosierdzie to stoi na straży zarówno ludzkiej egzystencji, jak i ludzkiej godności¹⁶. Nie jest prawdą,

¹² Por.: „Miłość chrześcijańska realizuje się jako miłość miłosierna, jako miłosierdzie. [...] Miłość, żeby była realna i transcendentna zarazem, musi być miłosierna, tj. «krzyżowa»” (Cz.S. BARTNIK, *Duchowe oblicze współczesnego świata*, w: JAN PAWEŁ II, *Dives in misericordia. Tekst i komentarze*, red. S. Nagy, RW KUL, Lublin 1983, s. 247).

¹³ JAN PAWEŁ II, Encyklika *Dives in Misericordia*, nr 3.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Tamże, nr 7.

¹⁶ Por. tamże, nr 2.

że w Starym Testamencie spotykamy się z Bogiem gniewnym, a nawet mściwym, zaś dopiero w Nowym – z Bogiem łaskawym i miłosiernym. Cała historia objawienia i zbawienia jest wielkim świadectwem Bożego miłosierdzia, które staje się imieniem Boga już w Starym Przymierzu¹⁷. Jest ono właściwością Bożego serca¹⁸, darem Bożym przekraczającym wszelkie ludzkie oczekiwania i wszelkie kategorie ludzkiego myślenia; jest nieustannym pochyleniem się Boga nad ludzką nędzą, zwłaszcza zaś nad ludzkim grzechem; jest Bożą wiernością wobec kolejnych ludzkich niewierności, aktywnym i skutecznym sprzeciwem wobec działań człowieka prowadzących ludzkość i świat do chaosu i katastrofy. Jest też wyrazem Bożej transcendencji i świętości, czyli całkowitej inności wobec człowieka i wszystkiego, co ludzkie; jest wreszcie wyrazem Bożej suwerenności, nawet wobec wymagań sprawiedliwości, która to suwerenność nie lekceważy bynajmniej sprawiedliwości, ale jako jej wyższy stopień, przekraczający w miłości żelazną logikę winy i kary, przejawia się przede wszystkim w odpuszczeniu grzechów, będącym wyłącznie Bożą właściwością, wręcz należącym do Bożej istoty. Objawia się więc przede wszystkim w litości, przebaczeniu i błogosławieństwie, jako Bożym antidotum na zło. Bóg nie chce śmierci grzesznika, lecz jego nawrócenia i życia (por. Ez 33,11). Nie jest bowiem Bogiem umarłych, lecz żywych (por. Mk 12,27), dlatego w miejsce śmierci grzechu wprowadza możliwość nowego życia. Szczególną troskę okazuje wobec wszelkich przejawów ludzkiego ubóstwa, które nie jest tylko materialnym brakiem, lecz każdą – także społeczną, fizyczną i duchową – sytuacją człowieka, w której stoi on wobec Boga w żebraczym geście wyciągniętej ręki. Szczególna ekspansja tej Bożej troski ma być cechą czasów mesjańskich (zob. np. Iz 61,1)¹⁹.

Jezus Chrystus doprowadził do pełni objawienie o miłosiernej miłości Boga do człowieka. Dokonał tego zarówno w swym nauczaniu, jak i w praktycznym odniesieniu do ludzi. W obu przypadkach głosi przesłanie o Bogu jako miłosiernym Ojcu, którego miłosierdzie nie jest ograniczone do narodu wybranego, lecz jest dostępne dla wszystkich. Wyrazem tego są nie tylko

¹⁷ Por.: „Jahwe, Jahwe, Bóg miłosierny i litościwy, cierpliwy, bogaty w łaskę i wierność, zachowujący swą łaskę w tysiączne pokolenia, przebaczący niegodziwość, niewierność, grzech, lecz nie pozostawiający go bez ukarania...” (Wj 34,6-7).

¹⁸ Por.: „Moje serce na to się wzdryga i rozpalają się moje wnętrzności” (Oz 11,8).

¹⁹ H. WITCZYK, *Miłosierdzie Pana od wieków i na wieki*, Wydawnictwo Jedność, Kielce 2015, s. 7-32; zob. J. HOMERSKI, *Miłosierdzie w księgach Starego Testamentu*, w: *Miłosierdzie w postawie ludzkiej* (Homo meditans, 5), red. W. Słomka, TN KUL, Lublin 1989, s. 14-23; W. KASPER, *Miłosierdzie. Klucz do chrześcijańskiego życia*, Wydawnictwo św. Wojciecha, Poznań 2014, s. 53-71.

błogosławieństwa, a nawet całe Kazanie na Górze (por. Mt 5), przypowieści, zwłaszcza o synu marnotrawnym (czy też miłosiernym Ojcu) oraz o miłosierdnym Samarytaninie, ale i czyny, przede wszystkim cuda, oraz wszelkie przejawy litości, akty przebaczenia, skierowane do wszystkich, „którzy się źle mają” (Łk 5,31)²⁰. Uzasadnienie tej Jezusowej postawy jest zawsze jedno: taki jest Ojciec w niebie. Mateuszowe słowa o wezwaniu do doskonałości na wzór doskonałego Boga (por. Mt 5,48) u Łukasza stają się wezwaniem do miłosierdzia (por. Łk 6,36). Miłosierdzie to jest nie tyle przymiotem Boga, ile Jego istotą jako Miłości samoudzielającej (*bonum est diffundivum sui*). Co więcej, Jezus nie tylko rozumie każdą ludzką słabość, ale utożsamia się z każdym człowiekiem, który potrzebuje miłosierdzia. Jego przesłanie miłosierdzia staje się wymogiem: warunkiem zbawienia i jedynym kryterium sądu Bożego jest miłosierna miłość okazywana drugiemu człowiekowi (por. Mt 25). Szczytem świętości jest więc miłość, i to miłość praktyczna, a więc miłosierna, zaś przykazanie miłości bliźniego staje się przykazaniem miłosierdzia wobec bliźniego, obowiązującym zarówno każdego poszczególnego chrześcijanina, jak i Kościół jako całość, jako Ciało Chrystusa, a nie tylko organizacja charytatywna czy społeczna²¹.

W Jezusowym objawieniu Bóg nie lekceważy zła ani swojej sprawiedliwości, lecz jej czyni zadość w swoim Synu, który w zastępstwie całej ludzkości bierze na siebie jej grzechy. Bóg nie pragnie jednak tej śmierci z żądz zemsty, lecz z litości: w Jezusie zajmuje nasze miejsce i biorąc na siebie niszczące działanie grzechu obdarza nas życiem, stwarzając nas niejako na nowo. Czyni więc to, czego sami dokonać nie możemy w akcie jakiegoś samousprawiedliwienia: jedna nas z sobą, bo my sami nie możemy pojednać Boga z nami. Sprawiedliwość Boga manifestuje się więc nie jako karząca, lecz jako miłosierna, usprawiedliwiająca grzesznika, ale jednocześnie domagająca się jego nawrócenia²².

²⁰ F. GRYGLEWICZ, *Miłosierdzie Boże w Nowym Testamencie*, w: *Miłosierdzie w postawie ludzkiej*, s. 34-42; W. KASPER, *Miłosierdzie*, s. 73-95.

²¹ W. KASPER, *Miłosierdzie*, s. 173; Cz. KRAKOWIAK, *Miłosierdzie Boże w liturgii sakramentu pojednania*, w: JAN PAWEŁ II, *Dives in misericordia. Tekst i komentarze*, s. 212 n.

²² F. GRENIUK, *Miłosierdzie Boże w sakramencie pojednania*, w: JAN PAWEŁ II, *Dives in misericordia. Tekst i komentarze*, s. 194.

3. KOŚCIÓŁ W OPTYCE MIŁOSIERDZIA

Miłosierdzie jest pierwszym przymiotem Boga, co wynika z Jego natury jako Trójosobowej Miłości. Udzielanie i przyjmowanie miłości należy do Jej istoty, ale także do istoty każdej społeczności osób. Tym samym Trójjedność Boga jest warunkiem Jego miłosierdzia, samo miłosierdzie zaś jest wyrazem i objawieniem Bożej istoty jako Trójcy, jako wiecznej udzielającej się Miłości. Miłosierdzie Boże poprzedza więc i warunkuje całą historię zbawienia, a w jej ramach – historię objawienia i odkupienia. Już stworzenie świata dokonane zostało w Chrystusie jako odwiecznym Logosie, przez Chrystusa i ze względu na Chrystusa; w Nim też odwiecznie Bóg wybrał każdego człowieka i przeznaczył do istnienia jako Boże potomstwo. Dzieje świata i dzieje zbawienia, całej ludzkości i każdego pojedynczego człowieka, dokonują się więc w Chrystusie, którego miłosierdzie stoi przed każdą rzeczywistością, u jej podstaw i ponad nią. Wszelka rzeczywistość i wszelkie dzieje są przez to miłosierdzie uwarunkowane, ono jest ich prazasadą, odwiecznym źródłem, sensem i światłem²³. Miłosierdzie Boże stoi też odwiecznie u źródeł Kościoła, zarówno na wszystkich etapach jego istnienia, jak i w każdym elemencie jego natury i widzialnych struktur (zwłaszcza prymatu, apostołatu i charyzmatów), jego misji (kapłańskiej, prorockiej, królewskiej, realizowanej przez wszystkie stany Kościoła) i celu (zbawienia, a więc jednoczenia ludzi w miłości poprzez diakonię, liturgię i martyrię), które równocześnie pozostają w służbie miłości i miłosierdzia. W Kościele bowiem najpełniej przenika się teandryczna (a dokładnie triandryczna) miłość, zgodna z odwieczną ekonomią Ojca, uobecniona w dziejach zbawienia w Wydarzeniu, tj. Osobie i dziele, Jego Syna oraz w posłaniu Ducha Świętego²⁴. Kościół wypływa z *agape* będącej istotą Trójcy Świętej²⁵. Jest owocem miłości i miłosierdzia Boga dla ludzkości, będąc zamierzonym odwiecznie darem dla człowieka, podobnie jak darem tym dla ludzkości jest wcielony Syn Boży. Jako dar Kościół jest miejscem, w którym można realnie znaleźć Chrystusa²⁶, gdzie zbawienie jest obecne i gdzie może być skutecznie realizowane, tak że „kto znalazł

²³ Por. Cz.S. BARTNIK, *Miłość i miłosierdzie*, w: *Dogmatyka w perspektywie Bożego Miłosierdzia*, red. K. Gózdź, K. Guzowski, Wydawnictwo KUL, Lublin 2010, s. 244 n.

²⁴ K.C. KAUCHA, *Miłość za miłość. Wiarygodność chrześcijaństwa według Battisty Mondina*, RW KUL, Lublin 2000, s. 249.

²⁵ Tamże, s. 255-261.

²⁶ JAN PAWEŁ II, Encyklika *Redemptoris missio*, nr 47.

Kościół, znalazł Chrystusa²⁷; jest obecnością samego Chrystusa i Jego miłosierdzia w świecie, Chrystus zaś jest bytową zasadą Kościoła, który istnieje tylko dlatego, że bytuje w Chrystusie.

Jako skuteczny znak zbawczej obecności Chrystusa w świecie, będącego objawieniem miłosierdzia Boga, Kościół jest sakramentem miłosierdzia udzielanego światu w Kościele, przez Kościół i ze względu na Kościół. Jako sakrament Chrystusa aktualizuje Jego obecność i działanie, zarówno przez Kościół jako całość, jak i przez poszczególne jego sakramenty, ze szczególnym uwzględnieniem Eucharystii: jako całość jest narzędziem zbawczej łaski dla wszystkich ludzi wszystkich czasów, stając się sakramentem zbawienia świata, zaś w ekonomii sakramentalnej jest źródłem uświęcenia i zbawienia dla tych, którzy je przyjmują. Równocześnie w każdym z siedmiu sakramentów w szczególności realizuje się sakrament całego Kościoła i działa uwielbiony w zmartwychwstaniu Chrystus, a tym samym obecna jest tajemnica Jego miłosierdzia²⁸. Ponieważ, jak powiedziano wyżej, szczególnym i *stricte* boskim wyrazem tego miłosierdzia jest przebaczenie grzechów, dlatego w Kościele uprzywilejowanym miejscem doświadczania tego miłosierdzia, a tym samym Bożego zbawienia, są sakramenty chrztu i pokuty, zaś jego przedsmakiem – Eucharystia, która specyfikuje Kościół, gdyż wypływa z ofiarniczej miłości Chrystusa i miłości jako Istoty Trójcy; uobecnia więc Ciało Chrystusa, czyli to, czym Kościół jest ze swej natury, a także Chrystusową zbawczą łaskę i miłość. Eucharystia przyjmowana posyła człowieka w świat z misją miłości i miłosierdzia, ponieważ każda łaska, jako samoudzielanie Boga, niesie ze sobą miłość. W realizowaniu miłosierdzia Kościół jest historyczną kontynuacją Chrystusa i Jego dzieła w historii. Zrodzony z miłosierdzia Bożego jest tego miłosierdzia znakiem: kto zobaczył Kościół, zobaczył Ojca, Syna, doświadczył działania Ducha Świętego i poznał Boże miłosierdzie. Miłosierdzie i miłość Boża nie są więc tylko dla grzeszników, ale dla wszystkich wierzących, żyjących sakramentalnie, a nawet – poprzez nich – dla wszystkich ludzi.

Poznanie Boga jako „bogatego w miłosierdzie” (Ef 2,4) dokonuje się poprzez służbę Kościoła wobec objawienia Bożego, która jest kontynuacją objawieniowej misji Chrystusa. Każdy człowiek ma prawo do poznania przyniesionej przez Chrystusa, a będącej darem miłosiernego Boga, pełni prawdy

²⁷ MIĘDZYNARODOWA KOMISJA TEOLOGICZNA, *Wybrane zagadnienia z eklezjologii*, w: *Od wiary do teologii. Dokumenty Międzynarodowej Komisji Teologicznej 1969-1996*, red. J. Królikowski, Wydawnictwo Księży Sercanów, Kraków 2000, s. 226.

²⁸ Por. L. SIWECKI, *Eklezjologia*, w: *Dogmatyka w perspektywie Bożego Miłosierdzia*, s. 151 n.

o Bogu, o człowieku, o świecie. Tę prawdę ukazuje ludzkość Kościoła. Poznanie Boga kochającego i wzywającego do wzajemnej miłości najpełniej dokonuje się więc w Kościele.

Kontynuacja misji Chrystusa w misji Kościoła polega też na tym, że Kościół, będąc owocem i wyrazem miłości Boga do człowieka, ukazuje i realizuje tajemnicę tej miłości²⁹. „Kościół pochodzący z miłości Ojca przedwiecznego” jest zacznym i duszą „społeczności ludzkiej, która ma się w Chrystusie odnowić i przemienić w rodzinę Bożą”³⁰; stanowi więc pierwociny nowej ludzkości, która doświadczyła działania Bożego miłosierdzia, a tym samym widzialne pierwociny wspomnianego już królestwa Bożego.

Kościół głosi, przepowiada miłosierdzie „z pokolenia na pokolenie” (Łk 1,50). Głoszenie to dokonuje się zarówno w słowie, jak i w świadectwie. Jeśli racją istnienia Kościoła i jego główną misją jest misja zbawcza, to jej podstawą jest głoszona przez Kościół i w Kościele Dobra Nowina o dziełach Bożego miłosierdzia dokonanych przez Boga w Wydarzeniu Jezusa Chrystusa, a najkonkretniej w Jego Paschalnym Misterium. To głoszenie jest nie tylko obowiązkiem, ale także znakiem tożsamości i autentyczności Kościoła: „Miłosierdzie Boże winien Kościół wyznawać i głosić je w całej prawdzie tego, co mówi nam o nim Objawienie. [...] Kościół żyje swoim autentycznym życiem, kiedy wyznaje i głosi miłosierdzie – najwspanialszy przymiot Stwórcy i Odkupiciela – i kiedy ludzi przybliża do Zbawicielowych źródeł miłosierdzia, których jest dyspozytariuszem i szafarzem”³¹. Centrum przesłania Ewangelii przepowiadanej przez Kościół jest Dobra Nowina o Bogu miłosiernym, a nie abstrakcyjnym czy obcym człowiekowi; o Bogu doświadczanym w realnych ludzkich problemach i cierpieniach, w konkretnej historii ludzkiego życia, jako że Chrystus widziany i poznawany w wierze i nauczaniu Kościoła odsłania równocześnie światu oblicze miłosiernego Ojca. Jak podkreśla kard. W. Kasper, miłosierdzie w przepowiadaniu Kościoła ma się objawiać także w jego ocenie sytuacji współczesnego świata, wobec którego obowiązywać powinna nie tyle krytyka, ile miłosierna wyrozumiałość i dobroć, na wzór Chrystusa, w którego władzy spoczywa ostatecznie ten świat. Taka sama postawa: szukania, przebaczenia, radosnego wychodzenia naprzeciw, wzorowana na Chrystusowych przypowieściach o miłosiernym Ojcu, powinna cechować odniesienie Kościoła do tych, którzy się od niego oddalili. Miłosierny

²⁹ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, nr 45.

³⁰ Tamże, nr 40.

³¹ JAN PAWEŁ II, Encyklika *Dives in Misericordia*, nr 13.

Bóg jest bowiem tym, który zawsze gotów jest przebaczać i dawać siebie człowiekowi³².

Kościelne głoszenie miłosierdzia dokonuje się także w kulcie Kościoła, zwłaszcza w kulcie Serca Jezusowego: „W sposób szczególny zdaje się Kościół wyznawać miłosierdzie Boga i oddawać mu cześć, zwracając się do Chrystusowego Serca; właśnie bowiem zbliżenie do Chrystusa w tajemnicy Jego Serca pozwala nam zatrzymać się w tym niejako centralnym, a zarazem po ludzku najłatwiej dostępnym punkcie objawiania miłosiernej miłości Ojca, które stanowiło centralną treść mesjańskiego posłannictwa Syna Człowieczego”³³. W swoim głoszeniu wreszcie Kościół wzywa, zachęca do bycia miłosiernym na wzór Boga, ukazując miłosierdzie jako istotę chrześcijańskiego życia i drogę do zbawienia. Co więcej, Kościół sam, jako Ciało Chrystusa, w sobie samym i w ludziach potrzebujących spotyka Chrystusa. Całym swoim życiem, całym swym bytem ukazuje więc Ewangelię miłosierdzia. Bez *caritas*, przejawiającej się w miłosierdziu, Kościół przestałby być Kościołem Chrystusowym.

Ta ostatnia funkcja zbliża nas do kościelnego świadectwa o miłosierdziu Boga manifestującym się w życiu wyznawców Chrystusa, a ściślej w miłosierdziu okazywanym przez nich sobie nawzajem i każdemu człowiekowi, w niesieniu pomocy, czynieniu dobra, zwłaszcza zaś we wzajemnym przebaczeniu na wzór przebaczonego Boga. Podobnie jak miłość Boża do człowieka, także miłość Kościoła nie może być deklaracją bez pokrycia czy uczuciem bez przełożenia na życiową praktykę; zaś przebaczenie jest najlepszym wyrazem obecności w świecie miłości, która zwycięża grzech i zło, jednając ludzi między sobą, a więc realizując dokładnie to, co jest istotą zbawienia i celem istnienia Kościoła. Kościół jest dziś oceniany bardziej na podstawie czynów niż słów; tak też pojmował to od swego historycznego początku. O ile świat starożytny, grecko-rzymski, znał postawę filantropii, to jednak obejmowała ona tylko obywateli, a pomijała ubogich. Kościół zaś, nawiązując do żydowskiej praktyki miłosierdzia wobec ubogich, dostrzegał w nich Jezusa i kierował się Jego nauką. Miłość postrzegał i rozumiał nie w sensie altruistycznym czy nawet charytatywnym, choć tych wymiarów nie można całkiem wykluczyć, ale jako egzystencjalną *agape*, życiową postawę płynącą z wiary w Jezusa Chrystusa. Skala kościelnej działalności przestała być domeną prywatną,

³² W. KASPER, *Miłosierdzie*, s. 176 n.

³³ JAN PAWEŁ II, Encyklika *Dives in Misericordia*, nr 13; por. W. KASPER, *Miłosierdzie*, s. 127-132.

lecz od samych początków przyjęła formę zinstytucjonalizowaną i obejmowała możliwie najszerszy zakres materialnych potrzeb ludzkich³⁴.

Świadeństwo miłosierdzia polega ponadto na kształtowaniu czegoś, co Jan Paweł II nazywa „wyobraźnią miłosierdzia”, której przejawem będzie nie tyle i nie tylko skuteczność pomocy, ale zdolność bycia bliźnim dla cierpiącego człowieka, solidaryzowania się z nim, tak aby gest pomocy nie był odczuwany jako poniżająca jałmużna, lecz jako świadectwo braterskiej wspólnoty dóbr³⁵. Nakaz świadectwa o miłosierdziu, realizowany słowem i czynem, ma znaczenie zwłaszcza wobec współczesnego człowieka; ten bowiem „pyta nieraz z głębokim niepokojem o rozwiązanie straszliwych napięć, które spiętrzyły się w świecie i zaległy pomiędzy ludźmi. A jeśli nieraz nie odważa się już wypowiedzieć tego słowa *miłosierdzie* albo nie znajduje dla niego pokrycia w swojej świadomości, wypranej z treści religijnej, to tym bardziej trzeba, ażeby Kościół wypowiedział to słowo w imieniu nie tylko własnym, ale także w imieniu wszystkich ludzi współczesnych”³⁶.

*

Misja Kościoła jako znaku Chrystusa wyczerpuje się w byciu dla Boga i człowieka na wzór Chrystusa (proegzystencja). Owo bycie polega na praktycznej realizacji przykazania miłości, a więc na czynieniu miłosierdzia na wzór Boga w Jego odniesieniu do człowieka. Pełnia miłosierdzia Bożego objawiona została w Osobie, życiu i nauczaniu Jezusa Chrystusa, a światu udzielane jest ono przez Boga w Kościele, przez Kościół i ze względu na Kościół, zwłaszcza w ekonomii sakramentalnej, w przepowiadaniu i w sprawowanym kulcie oraz w świadectwie życia wyznawców Chrystusa.

Kościół, raz zbawiony przez Chrystusa, jako święty, ale i grzeszny, nieustannie musi być oczyszczany, zawsze więc potrzebuje Bożego miłosierdzia. Jest podmiotem, szafarzem Bożego miłosierdzia, a równocześnie jego przedmiotem, jako potrzebujący, doznający tego miłosierdzia od Boga. Co więcej, potrzebuje także miłosierdzia ze strony ludzi, również tych, którzy dostrzegają słabości i grzechy jego członków.

³⁴ Tamże s. 183 n.; K.C. KAUCHA, *Miłość za miłość*, s. 372. Zob. R. RAK, *Realizacja miłosierdzia w działalności Kościoła*, w: JAN PAWEŁ II, *Dives in misericordia. Tekst i komentarze*, s. 215-222.

³⁵ JAN PAWEŁ II, List apostolski *Novo millennio ineunte*, nr 50.

³⁶ JAN PAWEŁ II, Encyklika *Dives in Misericordia*, nr 51.

BIBLIOGRAFIA

- BARTNIK Cz.S., Duchowe oblicze współczesnego świata, w: JAN PAWEŁ II, *Dives in misericordia*. Tekst i komentarze, red. S. Nagy, RW KUL, Lublin 1983, s. 235-247.
- BARTNIK Cz.S., Miłość i miłosierdzie, w: Dogmatyka w perspektywie Bożego Miłosierdzia, red. K. Góźdź, K. Guzowski, Wydawnictwo KUL, Lublin 2010, s. 243-246.
- Dogmatyka w perspektywie Bożego Miłosierdzia, red. K. Góźdź, K. Guzowski, Wydawnictwo KUL, Lublin 2010.
- DOLA T., Teologia miłosierdzia Bożego według bulli *Misericordiae vultus* papieża Franciszka, „Roczniki Teologiczne” 63(2016), z. 9, s. 6-19.
- GRENIUK F., Miłosierdzie Boże w sakramencie pojednania, w: JAN PAWEŁ II, *Dives in misericordia*. Tekst i komentarze, red. S. Nagy, RW KUL, Lublin 1983, s. 189-203.
- GRYGLEWICZ F., Miłosierdzie Boże w Nowym Testamencie, w: Miłosierdzie w postawie ludzkiej, red. W. Słomka (Homo meditans, 5), TN KUL, Lublin 1989, s. 27-44.
- HOMERSKI J., Miłosierdzie w księgach Starego Testamentu, w: Miłosierdzie w postawie ludzkiej, red. W. Słomka (Homo meditans, 5), TN KUL, Lublin 1989, s. 11-26.
- JAN PAWEŁ II, Encyklika *Redemptoris missio* (1990).
- JAN PAWEŁ II, List apostolski *Novo millennio ineunte* (2001).
- JAN PAWEŁ II. *Dives in misericordia*. Tekst i komentarze, red. S. Nagy, RW KUL, Lublin 1983.
- KASPER W., Miłosierdzie. Klucz do chrześcijańskiego życia, tł. R. Zajączkowski, Wydawnictwo św. Wojciecha, Poznań 2014.
- KAUCHA K.C., Miłość za miłość. Wiarygodność chrześcijaństwa według Battisty Mondina, RW KUL, Lublin 2000.
- KRAKOWIAK Cz., Miłosierdzie Boże w liturgii sakramentu pojednania, w: JAN PAWEŁ II, *Dives in misericordia*. Tekst i komentarze, red. S. Nagy, RW KUL, Lublin 1983, s. 205-213.
- LEDWOŃ I.S., I nie ma w żadnym innym zbawienia. Wyjątkowy charakter chrześcijaństwa w teologii posoborowej, Wydawnictwo KUL, Lublin 2012.
- MASTEJ J., Miłosierdzie w funkcji eklezjotwórczej, „Roczniki Teologiczne” 63(2016), z. 9, s. 21-42.
- MIĘDZYNARODOWA KOMISJA TEOLOGICZNA, Wybrane zagadnienia z eklezjologii, w: Od wiary do teologii. Dokumenty Międzynarodowej Komisji Teologicznej 1969-1996, red. J. Królikowski, Wydawnictwo Księży Sercanów, Kraków 2000, s. 196-236.
- Miłosierdzie w postawie ludzkiej, red. W. Słomka (Homo meditans, 5), TN KUL, Lublin 1989.
- Od wiary do teologii. Dokumenty Międzynarodowej Komisji Teologicznej 1969-1996, red. J. Królikowski, Wydawnictwo Księży Sercanów, Kraków 2000.
- RAK R., Realizacja miłosierdzia w działalności Kościoła, w: JAN PAWEŁ II, *Dives in misericordia*. Tekst i komentarze, red. S. Nagy, RW KUL, Lublin 1983, s. 215-222.
- SIWECKI L., Eklezjologia, w: Dogmatyka w perspektywie Bożego Miłosierdzia, red. K. Góźdź, K. Guzowski, Wydawnictwo KUL, Lublin 2010, s. 147-161.
- WITCZYK H., Miłosierdzie Pana od wieków i na wieki, Wydawnictwo Jedność, Kielce 2015.

KOŚCIÓŁ SAKRAMENTEM MIŁOSIERDZIA

S t r e s z c z e n i e

Artykuł podejmuje zagadnienie Kościoła jako sakramentu miłosierdzia. Według Soboru Watykańskiego II Kościół jest sakramentem zbawienia, jednak jest nim wyłącznie w Chrystusie i w związku z Nim. Misja Kościoła w świecie polega na przekazywaniu Chrystusa obecnego w nim przez łaskę i słowo, a tym samym na jednoczeniu całej ludzkości z Chrystusem. Kościół nie tylko przekazuje Chrystusowe objawienie o miłosiernej miłości Boga do człowieka, ale sam o tyle jest Kościołem Chrystusowym, o ile jest skutecznym znakiem tej miłości. Świadczenie miłości miłosiernej jest obowiązkiem zarówno Kościoła jako całości, jak i każdego poszczególnego wiernego.

Słowa kluczowe: Kościół; miłosierdzie Boże; natura Kościoła; świadectwo.